Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość, 2018, t. XV (ISSN 1731-8440, e-ISSN 2544-1426)

Artykuł opublikowany w otwartym dostępie na licencji BY-NC-ND
(http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/)

Szymon Wasielewski*

Rola Szamila Basajewa w walce o niepodległość Czeczenii

Wprowadzenie

Po rozpadzie Związku Radzieckiego nowo powstała Federacja Rosyjska, będąc jego sukcesorką, zmuszona była do stawienia czoła problemom dotykającym zarówno Rosjan, jak i mniejszości narodowe ją zamieszkujące. Elity polityczne znajdującej się na Kaukazie Czeczenii nie godziły się na przynależność do tego państwa. Ogłoszenie przez Czeczenów niepodległości doprowadziło do dwóch wyniszczających wojen z Rosją w latach 1994–1996 oraz 1999–2009. W czasie ich trwania śmierć poniosło blisko 200 tysięcy osób. Po stronie czeczeńskich bojowników swą postawą zasłynął dowódca polowy Szamil Basajew – bohater pierwszej wojny czeczeńskiej oraz jeden z inicjatorów drugiej. Głównym problemem badawczym niniejszych rozważań jest odpowiedź na pytanie, jaką rolę odegrał Basajew podczas dwóch wojen czeczeńskich na przełomie XX i XXI w. Zasadniczą hipotezą natomiast jest założenie, że poprzez swoje działania doprowadził on do zwrócenia uwagi międzynarodowej opinii publicznej na problemy Czeczenii. Prowadząc walkę o niepodległość tego kraju, stosował jednak metody terrorystyczne, które doprowadziły do śmierci setek niewinnych osób.

* Mgr Szymon Wasielewski, ORCID: 0000-0003-3691-6451
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz
e-mail: szymonwasielewski@gmail.com

Geneza konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego

Historia konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego sięga XIX w., kiedy carskiej Rosji po trwającej prawie 50 lat wojnie udało się podbić terytorium Kaukazu Północnego. Dla dalszych rozważań istotniejsze będzie skupienie się na XX w., a konkretniej 1944 r., kiedy z rozkazu Józefa Stalina wszystkich Czeczenów zamieszkujących Kaukaz deportowano do Azji Środkowej. Przyczyną deportacji były oskarżenia o kolaborację narodu czeczeńskiego z Niemcami[1]. Represje podjęte zostały w odpowiedzi na działania prowadzone przez nich od XVIII w. Liczne powstania wybuchające na Kaukazie oraz istnienie w XIX w. przez ponad 25 lat muzułmańskiej republiki Imama Szamila wzbudzały w Stalinie niepokój w trudnym czasie, jakim dla Związku Radzieckiego była wielka wojna ojczyźniana[2].

Powrót do domostw umożliwił deportowanym dekret sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa z 1957 r.[3] Po zesłaniu Czeczeni we własnych stronach traktowani byli jak intruzi. Ich domy zamieszkiwane były przez Rosjan, którzy sprawowali na tym terytorium władzę. Liczne upokorzenia, takie jak ograniczenie nauki języka czeczeńskiego, brak możliwości pełnienia przez nich wyższych stanowisk administracyjnych oraz wojskowych czy uniemożliwienie młodym Czeczenom wstępu na najlepsze uczelnie, wzbudzały w ludziach frustracje, których ujścia upatrywano wyłącznie w utworzeniu niepodległego państwa[4]. Okazja ku temu pojawiła się na początku lat 90. XX w. wraz z upadkiem Związku Radzieckiego.

Sytuacja polityczna Czeczenów po rozpadzie Związku Radzieckiego

Światełko w tunelu, dające nadzieję na poprawę losu narodu czeczeńskiego, pojawiło się w 1990 r. u schyłku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wtedy Borys Jelcyn, późniejszy prezydent Rosji, wów-

[1] K. Kurczab-Redlich, *Wowa*, *Wołodia*, *Władimir. Tajemnice Rosji Putina*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2016, s. 284.

[2] W. Jagielski, *Szamil Basajew – bicz boży na życzenie*, „Znak" 2005, nr 7/8, s. 36.

[3] K. Kurczab-Redlich, *Głową o mur Kremla*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2015, s. 184.

[4] Idem, *Wowa…*, op. cit., s. 285–286.

czas kandydat na prezydenta Federacji Rosyjskiej funkcjonującej jeszcze w ramach ZSRR, namawiał władze republik wchodzących w skład tego państwa, aby „wzięły tyle suwerenności, ile zdołają przełknąć”[5]. Należy zaznaczyć, że Związek Radziecki dzielił się na republiki związkowe oraz autonomiczne. Konstytucja z 1935 r. dawała republikom związkowym możliwość uzyskania niepodległości w przypadku jego rozpadu, natomiast autonomiczne formalnie takiej opcji nie miały. Republiką związkową działającą w ramach ZSRR była np. Gruzja, natomiast autonomiczną – Czeczenia[6]. Pomimo to Czeczeni bez chwili zastanowienia podjęli konkretnie działania mające na celu utworzenie niepodległej republiki niebędącej częścią składową Federacji Rosyjskiej. 27 listopada 1991 r. odbyły się w Czeczenii wybory prezydenckie oraz parlamentarne. Nowym prezydentem został Dżochar Dudajew, generał sił powietrznych ZSRR[7]. Ciekawe jest, że Dudajew w dokumentach armii radzieckiej figurował jako Osetyjczyk, co umożliwiło mu wysoki awans. 1 listopada tego samego roku ogłoszono dekret o suwerenności Republiki Czeczenii, natomiast 12 marca 1992 r. uchwalono konstytucję Czeczeńskiej Republiki Iczkerii. W początkowej fazie istnienia została ona uznana za niepodległe państwo wyłącznie przez Gruzję[8]. Niepodległościowe zapędy Czeczenów stały się zagrożeniem dla Borysa Jelcyna. W interesie prezydenta było zachowanie spójności oraz integralności wszystkich części składowych Federacji Rosyjskiej. Prezydent bał się, że w wypadku uzyskania niepodległości przez Czeczenię w ślad za nią ruszą inne republiki zachęcone sukcesem mieszkańców Kaukazu. Nieskuteczna polityka wobec zbuntowanej Republiki oraz coraz większe apetyty Czeczenów doprowadziły do wybuchu krwawej wojny, której oficjalny początek datuje się na 11 grudnia 1994 r.[9]

[5] Ibidem, s. 286.

[6] Idem, *Głową…*, op. cit., s. 94.

[7] M. Kuleba, *Niezłomna Czeczenia*, Wydawnictwo Arcana, Warszawa 1997, s. 10.

[8] Ibidem.

[9] S. Ciesielski, *Wojna w Czeczenii 1994–1996*, [w:] *Czeczenia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, red. J. Brodowski, S. Smoleń, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 35.

Początki aktywności polityczno-wojskowej Szamila Basajewa

Szamil Basajew, urodzony w 1965 r., poprzez swoje działania stał się symbolem czeczeńskiej walki o niepodległość po rozpadzie Związku Radzieckiego. Wczesne lata życia nie wniosły nic szczególnego do jego życiorysu. Szamil od dziecka nosił w sobie nienawiść do Rosji. Jako potomek czeczeńskich zesłańców miał wzmożone poczucie krzywdy oraz pragnął sprawiedliwości dla własnego narodu, tak bardzo skrzywdzonego przez patriarchalną Rosję[10]. Przede wszystkim w tym należy upatrywać jego nienawiści do tego państwa oraz uwarunkowania podejmowanych przez niego działań. W siłach zbrojnych ZSRR w latach 1982–1985 Basajew odbył służbę wojskową, z powodu niechęci do szkolenia Czeczenów na żołnierzy – jako strażak na lotnisku. Następnie, w 1986 r. podjął studia. Nie wykazywał odpowiedniego zainteresowania nauką, co doprowadziło do skreślenia go z listy studentów Moskiewskiego Instytutu Inżynierów Agronomii w 1988 r. Młody Szamil jeszcze przed służbą wojskową podejmował próby zakwalifikowania się na Uniwersytet Moskiewski, gdzie chciał studiować prawo. Restrykcyjne prawo stosowane wobec Czeczenów jednak ciążyło nad Basajewem na każdym kroku, skutecznie uniemożliwiając mu podejmowanie działań[11].

Po porzuceniu studiów Basajew rozpoczął poszukiwania nowej drogi życiowej. Zajął się handlem komputerami. Początek lat 90. XX w. przyniósł w Związku Radzieckim polityczną odwilż i możliwość zmian. Powstały sprzyjające okoliczności dla ludzi takich jak Basajew – znudzonych życiem oraz pragnących zmiany. Okazja pojawiła się w nocy z 18 na 19 sierpnia 1991 r., kiedy w Moskwie wybuchł pucz Janajewa wymierzony przeciwko prezydentowi ZSRR Michaiłowi Gorbaczowowi. Ten zamach stanu miał zapobiec rozpadowi systemu komunistycznego, pogrążonego w ogromnym chaosie. Na czele przeciwników puczu stanął Borys Jelcyn. Młody Basajew bez zastanowienia stanął po stronie przyszłego prezydenta, biorąc aktywny udział w obronie przed puczystami[12]. Już wtedy działania podejmowane przez niego miały przynieść zamierzony

[10] M. Kuleba, *Szamil Basajew. Rycerski etos a powinność żołnierska*, Wydawnictwo Fundacja Odysseum, Warszawa 2007, s. 7.

[11] Ibidem, s. 8.

[12] Ibidem, s. 35.

skutek – szansy na niepodległość Czeczenii upatrywał w nowym, demokratycznym ładzie, który miał zapanować w Moskwie[13]. Dlatego też jesienią zdecydował się na powrót do Republiki, w której obowiązywał stan wyjątkowy. Do dzisiaj zaskakującą wydaje się jego decyzja o starcie w wyborach prezydenckich, które wygrał Dudajew. Trudno zrozumieć motywacje Basajewa oraz przewidzieć, co zrobiłby w wypadku nominacji na urząd prezydenta.

Zaostrzająca się sytuacja na terytorium Czeczenii spowodowała podjęcie rygorystycznych działań. 8 listopada 1991 r. Szamil Basajew wraz z Saidem-Alim Satujewem oraz Łomem-Alim Czaczajewem porwali samolot Tu-154 rosyjskich linii lotniczych Aerofłot lecący z Mineralnych Wód do Ankary. Na pokładzie znajdowało się 178 osób[14]. Porwanie miało na celu zwrócenie uwagi opinii publicznej na stan wyjątkowy w Czeczenii oraz doprowadzenie do zniesienia blokady informacyjnej. Porywaczom, w zamian za bezpieczne wylądowanie w Ankarze oraz uwolnienie zakładników, pozwolono wrócić do kraju. Tego dnia świat dowiedział się o problemach małej, kaukaskiej republiki, natomiast Szamila Basajewa okrzyknięto bohaterem narodowym.

Dalsze działania Basajewa miały charakter wojskowy. Zaczął się szkolić na żołnierza zdolnego do prowadzenia działań zbrojnych, które miały okazać się niezbędne w drodze po niepodległość. Po przegranych wyborach wstąpił do Konfederacji Narodów Kaukazu. Organizacja wzbudzała ogromne kontrowersje, uważana była przez wielu za narzędzie Moskwy do utrzymywania pokoju w zbuntowanych republikach kaukaskich. W 1992 r. jako jej członek wziął udział w wojnie w Abchazji. Stanął po stronie powstańców chcących uniezależnić ją od Gruzji (jednym z postulatów Konfederacji było uzyskanie niepodległości przez Abchazję). Wojaczka, której wówczas doświadczył Basajew, ukształtowała go w znacznym stopniu jako żołnierza oraz umożliwiła mu uzyskanie niezbędnego doświadczenia.

Następnie wziął udział w trwającej od 1992 r. do 1994 r. wojnie w Nagornym Karabachu, która rozgorzała na tle konfliktu między Armenią

[13] K. Kęciek, *Koniec Szamila Basajewa*, http://www.tygodnikprzeglad.pl/koniec-szamila-basajewa/ (dostęp: 19.11.2018).

[14] *Wielkie zamachy połączone z wzięciem zakładników*, https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-wielkie-zamachy-polaczone-z-wzieciem-zakladnikow,nId,176740 (dostęp: 19.11.2018).

a Azerbejdżanem. Co ciekawe, całkiem swobodnie poruszał się po terytorium byłych republik radzieckich pomimo rozesłanego za nim z Moskwy listu gończego za uprowadzenie samolotu w listopadzie 1991 r. Ostatnim jego przystankiem przed wojną rosyjsko-czeczeńską był Afganistan, w którym odbył trzymiesięczne szkolenie pod nadzorem afgańskich mudżahedinów[15].

Pierwsza wojna czeczeńska 1994–1996

Pierwsza wojna czeczeńska, trwająca oficjalnie od 11 grudnia 1994 r. do 31 sierpnia 1996 r. stała się symbolem walki narodowowyzwoleńczej, precedensem na skalę światową. Blitzkrieg, który głównodowodzący rosyjskiej armii Paweł Graczow obiecał Borysowi Jelcynowi, nie udał się, a rozciągające się w czasie działania przynosiły Rosjanom coraz większe straty zarówno w ludziach, jak i sprzęcie. Ogromne siły rosyjskie rzucone na terytorium Czeczenii zostały odparte przez jej wielokrotnie mniejsze oddziały partyzanckie. W wojnie rosyjsko-czeczeńskiej, w której według różnych szacunków zginęło od około 5000 do 27 000 żołnierzy po stronie rosyjskiej (niezależni dziennikarze w pewnym momencie szacowali nawet 45 000 ofiar) oraz od około 2500 do 13 000 po stronie Czeczenów, wsławiły się takie osoby jak Szamil Basajew[16]. Chaotyczne prowadzenie działań wojennych przez Rosjan, nieznajomość terenu czy też ich powszechna demoralizacja to tylko nieliczne przyczyny porażki armii federalnej na terytorium Republiki. Noworoczny szturm na Grozny z przełomu lat 1994 i 1995, dowodzony podczas alkoholowej libacji z okazji urodzin generała Graczowa, był tego efektem. Pyrrusowe zwycięstwo Rosjan, jak określa się rezultat jednej z największych bitew pierwszej wojny czeczeńskiej, było dla Basajewa pierwszym poważnym bojowym sprawdzianem. Jego abchaski batalion przez długi czas skutecznie bronił drogi prowadzącej przez Czernorzecze – jedną z dzielnic Groznego. Basajew utrzymywał pozycje do czasu, aż wyprowadzono z miasta wszystkich bojowników, swoimi działaniami skutecznie opóźniając zdobycie

[15] W. Jagielski, *Szamil Basajew…*, op. cit., s. 37.
[16] M. Kuleba, *Niezłomna…*, op. cit., s. 17–18.

miasta przez Rosjan[17]. Nie widząc końca tej pełzającej wojny, jako doświadczony oraz zasłużony żołnierz postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. 14 czerwca 1995 r., dowodząc około siedemdziesięcioosobowym oddziałem rebeliantów, dokonał rajdu na Budionnowsk w kraju stawropolskim. Wzięli oni blisko 1200 zakładników, po czym zabarykadowali się w miejscowym szpitalu. Zajęty budynek natychmiast został otoczony przez wojsko oraz policję. Basajew jako dowódca zażądał w zamian za uwolnienie zakładników zakończenia wojny w Czeczenii oraz pokojowych rozmów z Federacją. Po pięciu dniach oblężenia osiągnął zamierzony cel. W walkach trwających od 14 do 19 czerwca zginęło 121 Rosjan oraz 17 bojowników[18]. Oddziałowi Basajewa umożliwiono bezpieczny powrót na terytorium Republiki przy eskorcie przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych[19].

Po raz kolejny Basajew powracał do kraju jako bohater. Wydarzenia w Budionnowsku stanowiły początek trwającego ponad rok procesu mającego doprowadzić do zakończenia wojny oraz do wyprowadzenia wojsk federalnych z Republiki. Basajew odnosił kolejne sukcesy. Na przykład, 6 sierpnia 1996 r., dowodząc oddziałem bojowników, odbił Grozny z rąk Rosjan. Operacja Dżihad rozwiała ostatnie nadzieje Borysa Jelcyna na podbicie Republiki. Porozumienie w Chasawjurcie z 31 sierpnia 1996 r. zakończyło oficjalnie trwającą ponad półtora roku pierwszą wojnę czeczeńską. Spełniło się marzenie Szamila Basajewa o niepodległości Czeczenii.

Druga wojna czeczeńska 1999–2009

Wszechobecny chaos, narastająca przestępczość, porwania dla okupu, wojny klanów, Federacja Rosyjska, Szamil Basajew – tak w skrócie można opisać problemy, przed jakimi stanął Asłan Maschadow, prezydent Czeczeńskiej Republiki Iczkerii, następca zamordowanego w 1996 r. Dżohara Dudajewa. Trzy lata pokoju od 1996 do 1999 r. stanowiły dla prezydenta ogromne wyzwanie, któremu mimo najszczerszych chęci nie

[17] P. Grochmalski, *Czeczenia – rys prawdziwy*, Wydanictwo Alta 2, Wrocław 1999, s. 189.

[18] M. Kuleba, *Szamil…*, op. cit., s. 166.

[19] Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Czeczenia 94–95*, Wydawnictwo Altair, Warszawa 1995, s. 32.

umiał sprostać. We wrześniu 1999 r. w niejasnych okolicznościach doszło do serii wybuchów domów mieszkalnych – 4 września w Bujnaksku, w Dagestanie (62 ofiary), 9 i 13 września w Moskwie (94 i 113 ofiar) oraz 16 września w Wołgodońsku (17 ofiar). Te wydarzenia, jak również rajd Basajewa na Dagestan, stały się bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia 1 października 1999 r. drugiej wojny czeczeńskiej[20].

Wojna, w trakcie której nowy premier Federacji Rosyjskiej, a wkrótce prezydent, Władimir Putin obiecał „moczyć bandytów nawet w kiblach"[21], przybrała zgoła odmienny (w stosunku do pierwszej) charakter i przyniosła niezamierzone skutki. Ważna była wówczas motywacja Basajewa. Z bojownika o wolność przekształcił się on w duchowego przywódcę, a w swoich działaniach dostrzegł wyższy cel. W rajdzie na Dagestan, którego dokonał wraz z Emirem Chattabem, nie chodziło o niepodległość, lecz o utworzenie Emiratu Kaukaskiego mającego skupić wszystkich wyznawców islamu na Kaukazie. Oczywiście Basajew jako emir miał stanąć na jego czele. Działania Rosjan, określane mianem operacji antyterrorystycznej, polegające na nalotach podobnych do podejmowanych przez wojska NATO w Jugosławii, mające za zadanie utworzenie na terenie Republiki strefy bezpieczeństwa umożliwiającej przywrócenie porządku w Czeczenii, doprowadziły do wyparcia bojowników oraz exodusu ludności cywilnej na tereny sąsiednich republik.

Druga wojna czeczeńska, ze względu na okrucieństwo armii federalnej oraz moralne przyzwolenie świata na działania Federacji w następstwie wydarzeń z 11 września, stała się oficjalnie dokonywanym zabójstwem obserwowanym przez wszystkich. Zezwierzęcenie, jak trzeba nazwać zachowanie Rosjan w Republice, odzwierciedlało nastrój Putina pragnącego zwycięstwa za wszelką cenę, uważającego porozumienie chasawjurckie za ogromny błąd oraz plamę na honorze ówczesnych rosyjskich dygnitarzy. Za przykład okrutnych zachowań posłużyć może sprawa pułkownika Jurija Budanowa, który w 2000 r. brutalnie zgwałcił oraz zamordował młodą Czeczenkę Elzę Kungajewą[22]. Słynne obozy filtracyj-

[20] K. Kurczab-Redlich, *Wowa…*, op. cit., s. 333.
[21] M. Kuleba, *Szamil…*, op. cit., s. 278.
[22] P. Baker, S. Glasser, *Cień Kremla*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2005, s. 114–116.

ne, w których przetrzymywano i torturowano niewinnych cywilów[23], jak i wiele innych form aktów bestialstwa żołnierzy rosyjskich spowodowało przelanie się czary goryczy wśród bojowników oraz innych osób wciąż wierzących w niepodległość Republiki.

Basajew, który w trakcie wycofywania się z Groznego zimą 2000 r. wskutek wybuchu miny stracił stopę, całkowicie stracił uznanie. Nawet Asłan Maschadow, starający się przez długi czas utrzymywać go przy sobie, przekazując mu urząd ministra, odcinał się całkowicie od jego działań. Najsłynniejsze ataki terrorystyczne na terytorium Rosji – oblężenie teatru na Dubrowce w Moskwie w październiku 2002 r. oraz atak na szkołę w Biesłanie 1 września 2004 r. były łabędzim śpiewem Basajewa oraz odzwierciedleniem beznadziejności położenia, w jakim się znalazł on sam oraz ludzie wciąż wierzący w jego idee.

23 października 2002 r. czterdziestoosobowe komando pod dowództwem Mowsara Barajewa zajęło budynek teatru na moskiewskiej Dubrowce, w którym wystawiano słynny spektakl „Nord-Ost". Terroryści wzięli blisko 900 zakładników. Oddział Barajewa składał się w dużej mierze z tzw. czarnych wdów – matek, żon i sióstr osób, które zginęły w Czeczenii. Bojownicy postawili ultimatum – wyjście wojsk federalnych z Czeczenii oraz zakończenie wojny. Barajew przekazał również, że przysłał ich sam Szamil Basajew. Efektowne wejście terrorystów, które zmyliło publiczność przekonaną, że to zaplanowana część spektaklu, stanowiło wstęp do trwającego 57 godzin dramatu, jaki miał rozegrać się na oczach Rosjan[24]. Trzydniowa gra na zwłokę, w trakcie której Władimir Putin ani przez chwilę nie myślał o spełnieniu oczekiwań terrorystów, zakończyła się szturmem nad ranem 27 października. Wówczas przez otwory wentylacyjne wpuszczono do teatru fentanyl – gaz usypiający. Znana rosyjska dziennikarka Anna Politkowska, zajmująca się problemami Republiki, stwierdziła, że wyboru gazu dokonał osobiście prezydent Putin[25]. W wyniku operacji śmierć ponieśli wszyscy bojownicy wraz z przywódcą Mowsarem Barajewem obchodzącym tego dnia 25. urodziny. Akcja ratunkowa, w trakcie której lekarzy nie poinformowano, jakiego gazu uży-

[23] P. Czarnotta, *Przemoc i terroryzm w konflikcie czeczeńskim*, „Zeszyt Naukowy Koła Nauk Politycznych Homo Politicus" 2014, nr 3, s. 33.

[24] A. Zaucha, *Moskwa Nord-Ost*, BOSZ, Olszanica 2003, s. 33–36.

[25] A. Politkowska, *Rosja Putina*, Studio Emka, Warszawa 2012, s. 263.

to w trakcie szturmu, nie przyniosła pomocy poszkodowanym. Zginęło 130 zakładników, większość z nich zadławiła się własnymi wymiocinami bądź językiem[26]. Władimir Putin, który okazał swoją bezwzględność, ogłosił sukces. Tragedia Dubrowki uświadomiła wielu Rosjanom bezsens wojny w Czeczenii. Nie zmieniła natomiast niczego w sposobie prowadzenia wojny, w dalszym ciągu okrutnej.

Stale pogarszająca się sytuacja bojowników determinowała kolejne ich działania: 1 września, w dniu rozpoczęcia roku szkolnego, opanowali oni Szkołę nr 1 w Biesłanie – stolicy Osetii Północnej. Ponad 30 uzbrojonych ludzi uwięziło w sali gimnastycznej szkoły blisko 1200 osób, w większości dzieci[27]. Sala została zaminowana. Dezinformacja oraz brak działań rosyjskich władz negatywnie wpływały na stale pogarszającą się sytuację zakładników. Ogromny zaduch, brak wody i pożywienia doprowadzał ludzi do skrajnych zachowań, np. picia własnego moczu. Impas spowodowany brakiem reakcji ze strony Putina próbowano przełamać różnymi sposobami. Dokonano tego dopiero drugiego dnia za sprawą byłego prezydenta sąsiedniej Inguszetii Rusłana Auszewa, znienawidzonego przez Putina. Terroryści przekazali Auszewowi skierowany do prezydenta list, którego nadawcą był Szamil Basajew. Bojownik oczekiwał wycofania z Czeczenii wojsk federalnych oraz ogłoszenia jej niepodległości[28]. Panująca sytuacja w znacznym stopniu przypominała tę sprzed dwóch lat, która nastąpiła podczas oblężenia Dubrowki. Brak działań ze strony administracji Kremla utrzymującej wciąż, że należy bezwzględnie uwolnić zakładników, mógł wskazywać na planowany szturm. Zgodnie z tym przypuszczeniem, 3 września o godzinie 13.05 rozpoczęła się akcja odbijania zakładników z rąk terrorystów, która – prowadzona w sposób niezaplanowany i chaotyczny – doprowadziła do jeszcze większej tragedii, w wyniku której zginęły 384 osoby, w większości dzieci, oraz 10 żołnierzy Specnazu[29]. Śmierć ponieśli wszyscy terroryści poza Nurpaszą Kułajewem, za udział w akcji skazanym później na karę dożywotniego więzienia. W Moskwie po raz kolejny ogłoszono sukces. Putin ponownie poka-

[26] A. Zaucha, *Moskwa…*, op. cit., s. 309.

[27] P. Baker, S. Glasser, *Cień…*, op. cit., s. 30.

[28] Z. Pawlak, J. A. Wlazło, *Pęknięte miasto Biesłan*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2014, s. 124–126.

[29] Ibidem, s. 168–171.

zał, że nie ma dla terrorystów litości i nigdy nie podejmie z nimi dialogu. Zapewnił, że jedynym rozwiązaniem będzie ich śmierć, nieważne ilu przy tym zginie cywilów. Tragedia biesłańska po dzień dzisiejszy niesie za sobą wiele emocji.

Śmierć Szamila Basajewa

Marginalizacja Basajewa, potępienie jego działań przez Asłana Maschadowa oraz w późniejszym okresie przez Zelichmana Jandarbijewa, wyrok śmierci wydany na niego przez Ramzana Kadyrowa – szefa promoskiewskiej administracji na terytorium Czeczenii oraz przez Federację Rosyjską oferującą za jego głowę 10 mln dolarów stanowiły tło funkcjonowania Basajewa w ostatnich dwóch latach życia. Mimo określania go wciąż jako drugiego po Osamie Bin Ladenie terrorysty na świecie, nie pamiętał już o nim właściwie nikt. Filmy zamieszczane w Internecie, na których Basajew odgraża się Rosji, że położy ją na kolana, nie robiły już na nikim wrażenia.

Szamil Basajew zginął na terytorium Inguszetii w nocy z 10 na 11 lipca 2006 r. w wyniku eksplozji wojskowego kamaza załadowanego dynamitem. Nie wiadomo, w jakich dokładnie okolicznościach poniósł on śmierć. Zdaniem Rosjan, którzy natychmiast ogłosili sukces, był to efekt skrupulatnie zaplanowanej akcji. Natomiast według bojowników jego śmierć nastąpiła w efekcie nieszczęśliwego wypadku. Bardziej wiarygodna wydaje się druga teza, bowiem w lipcu 2006 r. w Sankt Petersburgu miał miejsce szczyt G-8 i mało prawdopodobna jest niezwykła okoliczność dziejowa – unicestwienie największego przeciwnika Putina w tak ważnym momencie[30]. Prawdy nie dowiemy się zapewne już nigdy.

Podsumowanie

Szamil Basajew, czeczeński bojownik o niepodległość, był postacią nietuzinkową. Ten z pozoru niczym niewyróżniający się człowiek, niedoszły student prawa, żołnierz oraz niespełniony polityk stał się symbolem walki o niepodległość małej Republiki Czeczenii. Nieposiadająca regu-

[30] K. Kęciek, *Koniec*…, op. cit.

larnej armii ani zaplecza Czeczenia, której siłą była jedynie wiara we własne możliwości oraz sprawiedliwość dziejową, pokonała regularną armię Federacji Rosyjskiej oraz zdobyła na krótką chwilę niepodległość. Stało się tak dzięki ludziom pokroju Basajewa – odważnym, nieczującym strachu, wierzącym w słuszność sprawy oraz upragnioną niepodległość. Historia niepodległej Czeczenii pokazuje, jak niewiele dzieli sukces od porażki oraz jak łatwo zaprzepaścić dorobek wypracowany na przestrzeni lat, okupiony krwią wielu ofiar. Na przykładzie Basajewa dostrzec można, jak niewiele dzieli żołnierza, bojownika o niepodległość od watażki żądnego krwi, walczącego w imię ekstremistycznych poglądów i wybujałych ambicji.

Basajew z pierwszej wojny czeczeńskiej to bojownik stosujący się do pewnego rodzaju rycerskiego etosu – dzielny, honorowy, broniący słabszych. Natomiast w okresie drugiej wojny czeczeńskiej to już bezwzględny, siejący postrach terrorysta, gotowy poświęcić życie niewinnych osób w imię idei niemożliwej do zrealizowania oraz skazanej na porażkę już na samym początku. Nieprzypadkowo Basajew bardzo często porównywany był do Osamy Bin Ladena. Stał się biczem bożym wymierzonym we wroga, którym była Rosja. Jego śmierć zamknęła jeden z najkrwawszych rozdziałów w dziejach Rosji, przepełnionych dramatem tysięcy niewinnych. Niemniej należy pamiętać, że odegrał znaczącą rolę w wojnach rosyjsko-czeczeńskich. Jego umiejętności wojskowe oraz odwaga wpływały na końcowe rozstrzygnięcia.

Bibliografia

Baker P., Glasser S., *Cień Kremla*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2005.

Ciesielski S., *Wojna w Czeczenii 1994–1996*, [w:] *Czeczenia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, red. J. Brodowski, S. Smoleń, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

Czarnotta P., *Przemoc i terroryzm w konflikcie czeczeńskim*, „Zeszyt Naukowy Koła Nauk Politycznych Homo Politicus" 2014, nr 3.

Czarnotta Z., Moszumański Z., *Czeczenia 94–95*, Wydawnictwo Altair, Warszawa 1995.

Grochmalski P., *Czeczenia – rys prawdziwy*, Wydanictwo Alta 2, Wrocław 1999.
Jagielski W., *Szamil Basajew – bicz boży na życzenie,* „Znak" 2005, nr 7/8.
Kuleba M., *Niezłomna Czeczenia*, Wydawnictwo Arcana, Warszawa 1997.
Kuleba M., *Szamil Basajew. Rycerski etos a powinność żołnierska*, Wydawnictwo Fundacja Odysseum, Warszawa 2007.
Kurczab-Redlich K., *Głową o mur Kremla*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2015.
Kurczab-Redlich K., *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2016.
Pawlak Z., Wlazło J. A., *Pęknięte miasto Biesłan*, Znak, Warszawa 2014.
Politkowska A., *Rosja Putina*, Studio Emka, Warszawa 2012.
Zaucha A., *Moskwa Nord-Ost*, BOSZ, Olszanica 2003.

Netografia

Kęciek K., *Koniec Szamila Basajewa*, http://www.tygodnikprzeglad.pl/koniec-szamila-basajewa/ (dostęp: 19.11.2018).
Wielkie zamachy połączone z wzięciem zakładników, https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-wielkie-zamachy-polaczone-z-wzieciem-zakladnikow,nId,176740 (dostęp: 19.11.2018).

Summary

The role of Shamil Basayev for the independence of Chechnya

Shamil Basayev was one of the most famous fighters, taking part in the Russian–Chechen wars. Thanks to his experience and skills acquired during the wars in Abkhazia and Nagorno-Karabakh, he took part in battles that were decisive for the war. His steadfastness and attitude during the rally on Budionnowsk in 1995, lead to the negotiations that ended the first Chechen war. The raid on Dagestan that Basayev undertook with Emir Chattab, was one of the deciding moments in his history. He not only lost his glory, but his actions caused the outbreak of the Second War in 1999. Also because of his ruthless tactics and being the master-

mind of the most horrific terrorist attacks in Russia (Moscow Theatre 2002, Bieslan School 2004), Basayev became Putin's sworn enemy. His actions were complicating the already tense relations between Moscow and Grozny. The fight in the name of religion and extremism distorted the image of Basayev as a freedom fighter, making him a ruthless terrorist, ready to sacrifice the innocent in the name of his own ideas. Due to his attitude, Basayev remains one of the symbols of the conflict in the Caucasus region.

keywords: Chechnya, Russia, war, Caucasus, Basayev

słowa kluczowe: Czeczenia, Rosja, wojna, Kaukaz, Basajew